

## Archeologiczno-architektoniczne badania nowożytnego łącznika pomiędzy kościołem św. Jakuba w Toruniu a klasztorem benedyktynek w 2013 roku

*Jakub Rychlik  
Toruń*

### Stan badań

Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba w Toruniu były prowadzone w latach 2008–2015 (z przerwami w roku 2009 i 2014) pod kierunkiem dr hab. Krystyny Sulkowskiej-Tuszyńskiej, prof. UMK<sup>1</sup>. Ich celem było m.in. wszechstronne rozpoznanie terenu wokół kościoła i dawnego klasztoru cysterek–benedyktynek, sprawdzenie istnienia w tym miejscu wcześniejszej świątyni (przed 1309 r.) i innych zabudowań oraz rozpoznanie fundamentów budowli. Dzięki badaniom możliwe stało się poszerzenie stanu wiedzy na temat kultury mieszczan Nowego Miasta Torunia, na podstawie m.in. znalezisk pochodzących z warstw cmentarnych, obejmujących okres od średniowiecza do początków XIX w. Wykopaliska z lat 2008–2015 umożliwiły również powstanie wielu prac naukowych o tematyce archeologicznej, dotyczących kościoła i klasztoru cysterek–benedyktynek. Autorką większości z nich jest Krystyna Sulkowska-Tuszyńska, będąca kierowniczką wspomnianych wyżej badań<sup>2</sup>. Informacje na temat badań

<sup>1</sup> Zorganizowano je w ramach praktyk dla studentów Instytutu Archeologii UMK.

<sup>2</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, *Apud Terram, Ante Ecclesiam. Niezapisane karty historii kościoła i parafii św. Jakuba w Toruniu*, Pomorania Antiqua, t. XXIII, red. H. Paner, Gdańsk 2010; też, *Kamienna misa chrzcielna odkryta przy kościele św. Jakuba w Toruniu*, Slavia Antiqua, t. LIII, red. Z. Hilczer-Kurnatowska, Poznań 2012; też, *Primum*

przy kościele znalazły się również w wydawnictwach XVII i XVIII Sesji Pomorzoznawczej w dwóch artykułach autorstwa Krystyny Sul-kowskiej-Tuszyńskiej i Anny Cichej<sup>3</sup>. Pojawiły się też inne prace na ten temat<sup>4</sup>. Wiele nowych danych dotyczących kościoła i klasztoru wniosły prace Anny Cichej<sup>5</sup>. Na podstawie badań archeologicznych przy kościele św. Jakuba powstało także łącznie siedemnaście prac licen-cjackich i magisterskich (maszynopisy w Instytucie Archeologii UMK).

---

*non nocere! O archeologicznych badaniach wokół kościoła św. Jakuba*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia. Studia i materiały z dziedzictwa kulturowego Torunia i regionu*, t. 1, red. J. Raczkowski, Toruń 2013; też, *Prezbiterium kościoła św. Jakuba po badaniach archeologiczno-architektonicznych. Nowa historia Nowego Miasta Torunia?*, [w:] *Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*, red. K. Mikulski, P. Oliński, W. Rozynkowski, Toruń 2014.

<sup>3</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, A. Cicha, *Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu (sezon 2008)*, XVII Sesja Pomorzoznawcza, red. H. Paner, M. Fudziński, Gdańsk 2013; tychże, *Badania archeologiczno-architektoniczne przy kościele św. Jakuba Apostoła w Toruniu (sezon 2010)*, XVIII Sesja Pomorzoznawcza, red. E. Fudzińska, Gdańsk 2013.

<sup>4</sup> K. Sulkowska-Tuszyńska, A. Cicha, *Dawny klasztor przy kościele św. Jakuba w Toruniu i jego otoczenie w świetle badań archeologicznych z lat 2008–2009*, *Rocznik Toruński*, t. 37, 2010; K. Sulkowska-Tuszyńska, M. Wiewióra, *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych w procesie kształcenia w toruńskim Instytucie Archeologii. Historia i praktyka*, [w:] *Badania architektoniczne. Historia i perspektywy rozwoju*, red. M. Arszyński, M. Prarat, U. Schaaf, B. Zimnowoda-Krajewska, Toruń 2015.

<sup>5</sup> A. Cicha, *Klasztor cysterek-benedyktynek przy kościele św. Jakuba w Toruniu w świetle źródeł ikonograficznych i archeologicznych*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*, red. K. Kluczajd, Toruń 2010; też, *Nielatwe odkrywanie klasztoru toruńskich cysterek-benedyktynek, czyli o badaniach archeologiczno-architektonicznych z lat 2008–2010*, [w:] *Forum Scientiae Cisterciense. Przyszłość badań nad historią i kulturą cysterską w Polsce*, red. E. Łużniecka, A. Galar, Wrocław 2011; też, „*Wieniec (...) został dla mnie upleciony*”. *Pochówki w wiankach z cmentarza przy kościele św. Jakuba w Toruniu*, [w:] *Obraz struktury społecznej w świetle źródeł archeologicznych w pradziejach i średniowieczu*, red. M. Rybicka, Rzeszów 2011; też, *Domy zakonne zamykają się, mają ścisłą klauzurę (...), aby siostry (...) przyzwoitość zakonną jak najprzejakniej zachowywały – tzw. łącznik nowożytny między klasztorem a kościołem św. Jakuba Apostoła w świetle badań archeologiczno-architektonicznych*, [w:] *Stare i nowe dziedzictwo Torunia*, t. 1; też, „*Wy, którzy przechodziecie obok nas, wnet będziecie tym, czym my jesteśmy*” – *kwatery zachodnia cmentarza przy nowomiejskim kościele św. Jakuba*, [w:] *Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*.

W ramach badań wykopaliskowych archeolodzy próbowali zweryfikować zmiany dokonane w planie budowy w trakcie jej trwania, odnaleźć relikty dawnego budownictwa oraz potwierdzić istnienie i sprawdzić przebieg tzw. łącznika klasztornego. To ostatnie zamierzenie zostało zrealizowane w 2013 r.<sup>6</sup>, podczas piątego sezonu badań, dzięki założeniu wykopu oznaczonego jako W-12/13<sup>7</sup>, w miejscu przebiegu domniemanego korytarza łączącego w okresie nowożytnym kościół i pobliski klasztor cysterek–benedyktynek<sup>8</sup>. Na podstawie źródeł pisanych i ikonograficznych możliwe było ustalenie, że konstrukcja ta powstała krótko po 1667 r., kiedy to siostry zakonne odzyskały z rąk protestantów kościół św. Jakuba i budynki klasztorne<sup>9</sup>. W związku z tym konieczna stała się szybka budowa korytarza, który pozwalałby mniszkom przechodzić do świątyni bez opuszczania klauzury.

Wykop W-12/13 znajdował się po południowej stronie kościoła, pomiędzy świątynią a budynkiem dawnego klasztoru. Najważniejsze odkrycie, jakiego w nim dokonano, stanowią fundamenty wspomnianego wcześniej łącznika, zburzonego w latach 30. XIX w. po kasacie zgromadzenia benedyktynek. Po odsłonięciu jego ceglanej posadzki i ściany wschodniej wykop został poszerzony w celu odkrycia muru zachodniego. Korytarz miał szerokość ponad 4 metry i nieco łukowaty przebieg. Budowla wychodziła z kościoła w kierunku południowo-wschodnim. Po kilku metrach zmieniała swój przebieg na południowy zachód, a dalej zapewne łączyła się z nieistniejącą obecnie zabudową, która przylegała do wschodniej ściany głównego budynku klasztornego (ryc. 1). Obok wykopu 12 pod koniec prac został wykonany mały wykop sondażowy, mający potwierdzić dalszy przebieg korytarza<sup>10</sup>.

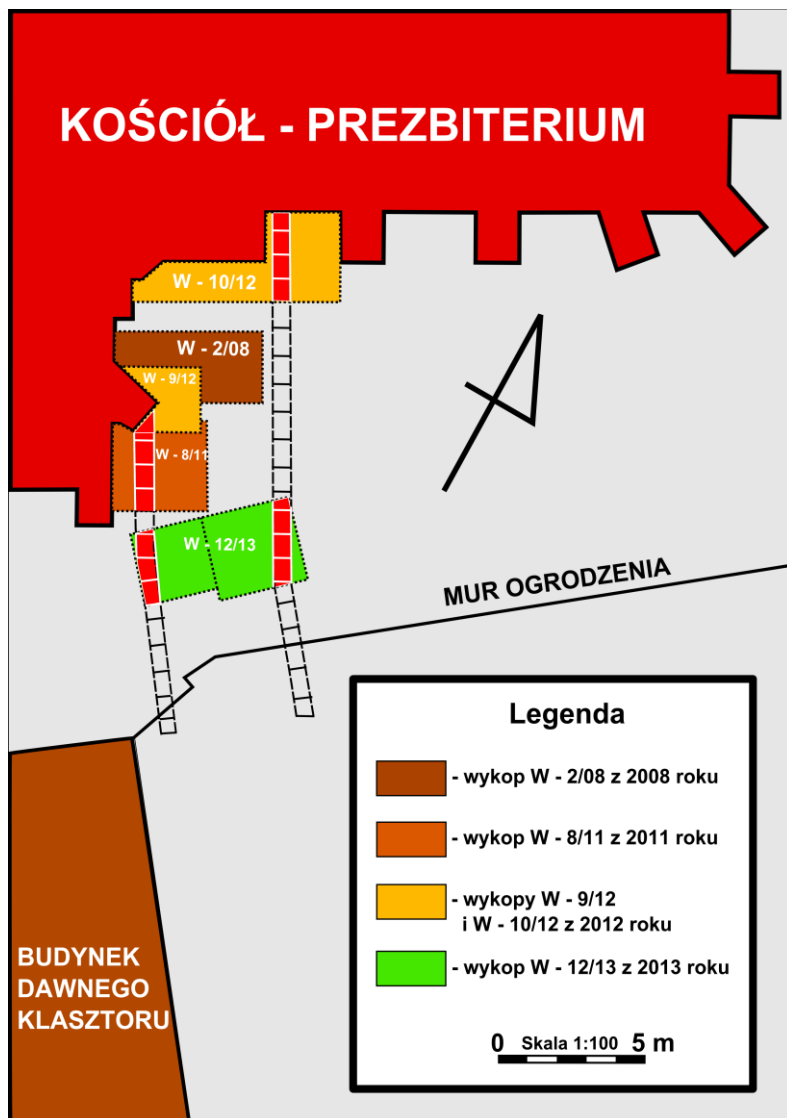
<sup>6</sup> W poprzednich sezonach (2008, 2011 i 2012) natrafiono trzykrotnie na ślady ścian łącznika (zob. A. Cicha, *Domy zakonne zamykają się*).

<sup>7</sup> W tym samym sezonie założono jeszcze dwa inne wykopy: W-13/13 po północnej stronie kościoła przy prezbiterium i W-14/13 przy południowo-zachodnim narożniku kościoła.

<sup>8</sup> Obecnie budynek Muzeum Okręgowego w Toruniu.

<sup>9</sup> L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół świętego Jakuba w Toruniu*, Toruń 2001, s. 17-18.

<sup>10</sup> Informacje na podstawie sprawozdania z badań w 2013 r. zob. K. Sulkowska-Tuszyńska, *Sprawozdanie z badań archeologiczno-architektonicznych przy kościele św. Jakuba w 2013 roku*.



Ryc. 1 Toruń – kościół św. Jakuba. Rekonstrukcja przebiegu łącznika klasztornego na podstawie odkryć z wykopu W-12/13 oraz wykopów założonych w latach 2008–2012 (rys. J. Rychlik)

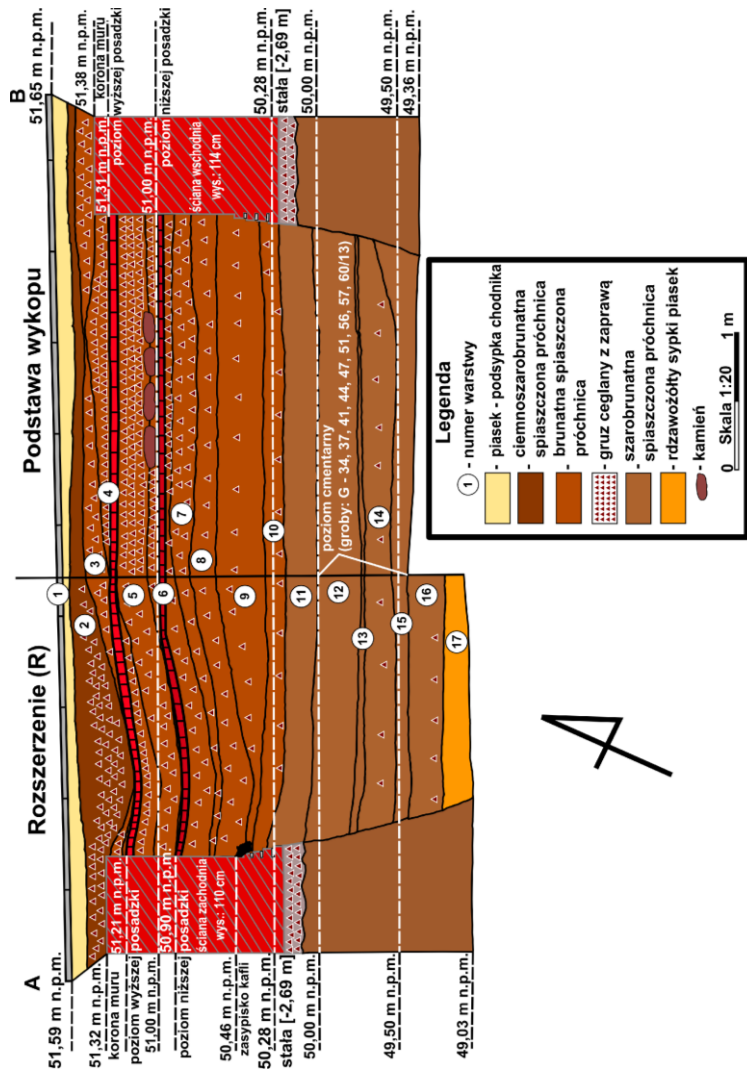
## Wyniki badań archeologiczno-architektonicznych

Ze względu na położenie stanowiska archeologicznego przy kościele św. Jakuba na terenie Nowego Miasta Torunia oraz rozbudowany układ zespołów warstw wyznaczenie wyraźnej stratygrafii w tym miejscu jest trudnym zadaniem. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest silne przemieszanie warstw, spowodowane m.in. istnieniem cmentarza przykościelnego, użytkowanego aż do około 1839 r., licznymi akcjami budowlanymi wokół kościoła<sup>11</sup>, wielokrotnymi pożarami świątyni i jej odbudowami, wreszcie budową korytarza między klasztorem a kościołem, rozpoczętą po 1667 r., kiedy na to miejsce powróciły cysterki-benedyktynki.

W trakcie badań archeologiczno-architektonicznych we wszystkich sezonach zastosowano metodę eksploracji warstwami mechanicznymi o średniej miąższości około 15 cm. Po wyeksplorowaniu 10 warstwy mechanicznej prace w podstawowej części wykopu (prostokąt o wymiarach 3 x 2,8 m) zostały tymczasowo wstrzymane. Następnie wykop został poszerzony w stronę zachodnią o około 2,5 m. Część poszerzona została oznaczona umownie literą R. Była ona eksplorowana do momentu zrównania jej powierzchni z pozostałą partią wykopu, tj. do usunięcia 10 warstwy mechanicznej. Po zdjęciu tego poziomu rozpoczęto eksplorację całej powierzchni wykopu. W 2013 r., podczas eksploracji w wykopie W-12/13 wyróżniono 17 warstw (ryc. 2), pogrupowanych w cztery zespoły. Pierwszy obejmuje warstwy 1–3, stanowiące współczesny, najnowszy poziom użytkowy, powstały po remontach i przebudowach kościoła w XIX i na przełomie XIX i XX w. Pierwszą warstwę mechaniczną stanowił jasnożółty, drobnoziarnisty piasek, będący podsypką pod współczesne płyty chodnikowe i bruk. Na tym poziomie nie odkryto żadnych zabytków. Kolejna, 2 warstwa mechaniczna to ciemnoszarobrunatna, spiaszczona próchnica z pojedynczymi przeplamieniami żółtego piasku z podsypki i drobnymi fragmentami gruzu ceglanego i zaprawy. Największa koncentracja gruzu wystąpiła przy południowym profilu wykopu. Podczas eksploracji tej warstwy odkryto fragmenty szkła, naczyń ceramicznych i kafli oraz przedmiotów

---

<sup>11</sup> Między XIV a XVI w. do jego bryły dostawiono kaplice.



Ryc. 2. Toruń – kościół św. Jakuba. Profil północny wykopu W-12/13 (rys. J. Rychlik)

metalowych. Odsłonięto w niej także koronę zachodniej ściany łącznika. Do zespołu pierwszego należała też 3 warstwa mechaniczna, składająca się z brunatnej, spiaszczonej próchnicy z dużymi ilościami gruzu ceglanego i zaprawy, silnie skoncentrowanymi w północnej i południowej części wykopu. We wschodniej części wystąpiły niewielkie ilości węgla drzewnego. Znaleziono tu fragmenty ceramiki naczyniowej i budowlanej, kawałki szkła okiennego i naczyniowego oraz kości zwierzęce i przedmioty metalowe. Odkryto w niej również koronę wschodniego muru łącznika.

W trakcie eksploracji już w pierwszych warstwach wykopu W-12/13 zauważalne stały się relikty łącznika klasztornego zburzonego w XIX w. Początkowo miały one postać luźnego, ceglanego gruzu wraz z koncentracjami zaprawy murarskiej na całej powierzchni wykopu, a z czasem zaznaczyły się jako czytelne pozostałości fundamentu korytarza.

Pierwszy zespół jednostek stratyfikacyjnych w obrębie wykopu W-12/13 uformował się po rozebraniu łącznika klasztornego w 1. połowie XIX w. i kolejnych przebudowach i remontach kościoła wykonywanych do XX w. Położony był on na wysokości od 51,65 m n.p.m. do 51,22 m n.p.m.

W skład drugiego zespołu jednostek weszły warstwy 4–6. Były to: piaszczysta, brunatna próchnica, zawierająca gruz ceglany (w stropie warstwy 4) i dwa poziomy posadzki nowożytnego korytarza. Górna posadzka, znajdująca się na wysokości 51,21–51,31 m n.p.m., była dobrze zachowana we wschodniej części wykopu. Nie udało się bliżej określić czasu jej ułożenia, choć przypuszcza się, że miało to miejsce w XVIII w. Posadzka dolna położona została na wysokości 50,90–51,00 m n.p.m. Była bardzo zniszczona; zbudowano ją niedługo po wymurowaniu łącznika klasztornego, a więc między trzecią a czwartą ćwiercią XVII w. W narożniku północno-wschodnim widoczna stała się jedna ze ścian łącznika (wschodnia), pokryta zaprawą murarską. Warstwę 4 tworzyła ciemnoszarobrunatna, spiaszczona próchnica z dużymi ilościami gruzu ceglanego, silnie skoncentrowanego w północnej i południowej części wykopu (w części centralnej zauważono jego mniejsze ilości, co jest oznaką istnienia w tym miejscu wnętrza korytarza). W części wschodniej i zachodniej wystąpiło dużo luźnego gruzu

i zaprawy. Z warstwy zebrano ceramikę naczyniową i budowlaną (płytki posadzkowa), kości ludzkie i zwierzęce oraz fragmenty szkła i metalu. Strop 5 warstwy mechanicznej stanowiła odkryta wcześniej ściana łącznika z licznymi śladami zaprawy. Poza tym warstwa 5 zawierała koncentracje zaprawy z drobinami gruzu ceglanego w południowo-wschodnim i południowo-zachodnim narożniku wykopu. Wydobyty na tym poziomie materiał stanowią fragmenty ceramiki, szkła i przedmioty metalowe. W trakcie eksploracji 6 warstwy mechanicznej usunięto relikty posadzki z części centralnej i zachodniej wykopu, nie naruszając pozostałości muru. Opisywana warstwa składała się ze spiaszczonej próchnicy z dużymi ilościami gruzu ceglanego i zaprawy. W północnej części eksplorowanej powierzchni zauważono węgielki drzewne, a w południowej soczewkę gliny. W 6 warstwie zachował się także bruk kamienny – znajdował się on w południowym profilu wykopu, blisko zabudowań klasztornych, na wysokości 51,00 m n.p.m. Do wydobytych z tego miejsca materiałów należą przedmioty metalowe (w tym jeden brązowy), fragmenty ceramiki, szkła i relikty wianka grobowego.

Po usunięciu gruzu zalegającego w 3 warstwie mechanicznej, w południowej partii wykopu, na wysokości 51,28 m n.p.m. odsłonięto nowożytną posadzkę łącznika (ryc. 3). Jej relikty miały postać grubej warstwy potłuczonych cegieł i zaprawy murarskiej. Na dalszym etapie eksploracji, w południowej partii stropu warstwy 4 uwidoczniła się większa powierzchnia bardzo zniszczonej, ceglanej podłogi korytarza. W trakcie usuwania czwartego poziomu stratygraficznego odsłonięto fragment wschodniej ściany łącznika, od wysokości 51,38 m n.p.m. Cegły, z których ją zbudowano, miały inny układ niż posadzka, ułożona ukośnie w tzw. „jodelkę”. W zachodniej części wykopu (wys. 51,32 m n.p.m.) odsłonięto zbudowaną w ten sam sposób ścianę zachodnią łącznika. Podobnie jak w przypadku pierwszego muru pozostawiono ją, prowadząc dalszą eksplorację i usuwając posadzkę, położoną na wysokości od 51,15 m n.p.m. do 51,23 m n.p.m. Podczas jej zdejmowania odnaleziono ornamentowaną płytkę posadzkową o wymiarach: 24 x 22 x 4,5 cm. W południowo-wschodnim i południowo-zachodnim narożniku wykopu występowała koncentracja zaprawy z drobinami gruzu. W części środkowej podłogę niszczyły korzenie drzew. Podczas usu-





Ryc. 3. Toruń – kościół św. Jakuba. Odslonięta w wykopie W-12/13 posadzka łącznika (fot. A. Cicha)

wania 5 warstwy mechanicznej do analizy pobrane zostały trzy cegły o następujących wymiarach: 1) 30 x 14 x 7,5 cm; 2) 28,5 x 14 x 8 cm; 3) 28,5 x 13,5 x 8 cm. Cegły posadzkowe zdejmowano od strony zachodniej przy jednoczesnym pozostawieniu relikwów ściany odkrytej w partii wschodniej wykopu. Dalsza eksploracja doprowadziła do odsłonięcia dużych otoczków, umieszczonych wzdłuż południowego profilu. Stanowiły one pas kamieni o szerokości 26 cm i długości 100 cm na wysokości 51,00 m n.p.m. Pod podłogą łącznika znajdowały się niewielkie drobiny gruzu z zaprawą, które zalegały w 6 i 7 warstwie mechanicznej.

Drugi zespół nawarstwień powstał między około 3–4 ćwierci XVII w. a początkiem XIX w. Należy go łączyć z funkcjonowaniem tzw. łącz-

nika klasztornej i położeniem w jego wnętrzu dwóch posadzek. Za-  
legał on na wysokości od 51,22 m n.p.m. do 50,68 m n.p.m.

Kolejny, trzeci zespół jednostek stratyfikacyjnych obejmują warstwy mechaniczne 7–11, składające się z próchnicy przemieszanej z gruzem i spalenizną, miejscami zawierające spieki szklane. Ślady węgielków drzewnych świadczą o pożarze z około 2. połowy XVII w. Wymienione warstwy zostały przecięte przez wkopy fundamentowe pod budowę łącznika. Siódma warstwa mechaniczna zawierała brunatną, spieczoną próchnicę z gruzem ceglany i zaprawą. Odkryto w niej przedmioty metalowe, ceramikę naczyniową i budowlaną, fragmenty kafla ornamentowanych, kość zwierzęcą (zab) i fragmenty szkła. Kolejna, 8 warstwa mechaniczna różniła się od poprzedniej obecnością większej ilości zaprawy, a zawierała fragmenty ceramiki, szkła i przedmiot metalowy. Znalaziono w niej również szeląg Gustawa Adolfa. Dziewiąty poziom stratygraficzny zbudowany był z brunatnej, spieczonej próchnicy z mniejszymi niż w poprzednich warstwach ilościami gruzu i zaprawy. W południowej części wykopu zostały zauważone niewielkie soczewki bladożółtej gliny. Warstwa zawierała fragmenty ceramiki naczyniowej i budowlanej, przedmioty metalowe (w tym szpilkę) i kości. W 8 i 9 poziomie stratygraficznym odkryto zasypisko z kafla ornamentowanych, które dołączono do inwentarza zabytków wydzielonych. Na granicy tych warstw położona była także pierwsza odsadzka muru zachodniego. W profilu odkrytej uprzednio wschodniej ściany łącznika odsłonięta została ludzka czaszka. Drobinę gruzu zmieszanego z zaprawą zaniknęły w 9 poziomie stratygraficznym. Jednocześnie w murze wschodnim łącznika ujawniono kolejne dwie czaszki. Oznacza to, że wykonany po 1667 r. wkop fundamentowy naruszył wcześniejsze pochówki z cmentarza przykościelnego. Mniej więcej w połowie warstwy 9 odsłonięta została pierwsza odsadzka muru wschodniego, a tuż pod nią kolejna. Następny, 10 poziom zawierał brunatną, spieczoną próchnicę, pojedyncze drobinę gruzu ceglano i zaprawy, drobne węgielki drzewne i spieki szklane. Odkryto w nim kości ludzkie, ceramikę naczyniową i budowlaną (fragment kafla ornamentowanego) oraz przedmioty metalowe (w tym szpilkę). Na tym poziomie położone były także druga i trzecia odsadzka ściany zachodniej

łącznika oraz trzecia i czwarta odsadzka ściany wschodniej<sup>12</sup>. Obie ściany miały po cztery poziomy ceglanych odsadzek (ryc. 2). Poniżej wysokości 50,28 m n.p.m. kończyła się wyraźnie czytelna partia fundamentu położona na warstwie kamieni. Jego grubość wahała się od 15 do 20 cm.

Trzeci zespół jednostek uformował się przed rozpoczęciem akcji budowlanej łącznika i wiąże się zapewne z końcową fazą tzw. okresu protestanckiego, tzn. około 1. połowy XVII stulecia. Położony był on na wysokości od 50,68 m n.p.m. do 50,02 m n.p.m.

Czwarty zespół jednostek wyznacza poziom cmentarny, zamykający się w warstwach mechanicznych 12–16, złożonych z szarobrunatnej próchnicy, niekiedy zawierającej glinę, drobinę gruzu i otoczaki. W ich obrębie wyróżniono cztery poziomy grobów z dziewięcioma jednostkowymi jamami, bez wyposażenia i śladów trumien (groby o numerach: G-34, 37, 41, 44, 47, 51, 56, 57, 60/13). Zanim natrafiono na pierwszy grób, zdjęta została 11 warstwa mechaniczna, szarobrunatna, spiaszczona próchnica z pojedynczymi drobinami gruzu ceglano, zawierająca fragmenty ceramiki, przedmioty metalowe, kości zwierzęce i dwie szpilki.

Najwyższy, czwarty poziom cmentarny obejmował grób oznaczony w inwentarzu jako G-34/13, odkryty w 12 warstwie mechanicznej. Składała się ona z szarobrunatnej, spiaszczonej próchnicy z drobnymi węgielkami drzewnymi i spiekami szklanymi. Zawierała fragmenty ceramiki, przedmioty metalowe, kości ludzkie i zwierzęce oraz wianek grobowy. Szkielet skierowany był twarzoczaszką na wschód, z rękami ułożonymi wzdłuż tułowia<sup>13</sup>. Pozostałości wkopu były nieczytelne, a w grobie nie znaleziono konstrukcji grobowej ani elementów wyposażenia. W warstwie 13 znajdowały się trzy jamy grobowe: G-37/13, G-41/13 i G-44/13. Poziom ten zawierał brunatnoszarą, spiaszczoną próchnicę, ceramikę (w tym fragment naczynia kamionkowego) i przedmioty metalowe. Grób 37 znajdował się we wschodniej partii wykopu, a szkielet częściowo zagłębiony był w jego wschodni profil, od pasa w dół. Po-

---

<sup>12</sup> Odpowiadającą jej czwartą odsadzkę odkryto także w murze zachodnim, w warstwie 11.

<sup>13</sup> Zachowały się kości kończyn dolnych i górnych, czaszka, kręgi, żebra, miednica i łopatki.

chówek ułożono na osi wschód-zachód, z głową skierowaną na zachód, a twarzoczaszką w kierunku wschodnim. Czaszka była mocno zniszczona przez fundament łącznika klasztorne. Niemożliwe było ustalenie położenia kości rąk. Jako kolejny grób (G-41/13) wydzielone zostały szczątki innego osobnika, wyłaniające się z północnego profilu wykopu<sup>14</sup>. Szkielet usytuowany był na osi wschód-zachód, twarzoczaszką na wschód. Na podstawie ułożenia kości promieniowej i dłoni można wnioskować, że zmarłego pochowano z rękami wyciągniętymi wzdłuż tułowia. Pozostałości innego pochówku z poziomu 13. oznaczono jako G-44/13<sup>15</sup>. Zmarły ułożony został na osi wschód-zachód, twarzoczaszką na wschód. Niemożliwe było ustalenie pozycji rąk względem ciała. Wokół grobu nie odnaleziono śladów wkopu i wyposażenia. Zauważalne było natomiast cienkie, prostokątne w kształcie przebarwienie, interpretowane jako pozostałość trumny lub obstawy grobowej.

Najwięcej pochówków w wykopie W-12/13 odkryto w drugim poziomie cmentarnym, w którym zlokalizowano cztery groby: G-47/13, G-51/13, G-56/13 oraz G-57/13. Były one położone w 14 warstwie mechanicznej – szarobrunatnej, spiaszczonej próchnicy z drobinami gruzu ceglano. Na tym poziomie znajdowały się także fragmenty ceramiki, przedmioty metalowe i kości. W grobie 47 pochowano kilkuletnie dziecko, co można wnioskować na podstawie niskiego wzrostu (112 cm). Jego szkielet spoczywał na osi wschód-zachód, z twarzoczaszką skierowaną na wschód. Ręce zmarłego złożono na miednicy. Szczątki kolejnego osobnika, wyłaniające się częściowo z północnego profilu wykopu, oznaczono jako grób 51<sup>16</sup>. Zmarły spoczywał na osi wschód-zachód, z twarzoczaszką skierowaną na wschód. Pochówek był częściowo znisz-

---

<sup>14</sup> Stanowiły je: kości kończyny dolnej – udowa, piszczelowa, strzałkowa, piętowa oraz kości kończyny górnej – promieniowa i kości dłoni.

<sup>15</sup> Zaliczono do nich kości odnalezione w południowo-wschodniej partii wykopu. Z jego południowego profilu wystawała lewa strona szkieletu: żebra, część miednicy, kość udowa, rzepka, kości ręki.

<sup>16</sup> Stanowiły je ułożone w porządku anatomicznym kości prawej nogi, miednicy, dolne partie kręgosłupa i kości prawej kończyny górnej. Kości stopy zagłębione były we wschodni profil wykopu.

czony<sup>17</sup>. Poniżej znajdowały się kolejne szczątki ludzkie (G-56/13), zachowane w postaci kości miednicy, kończyny dolnej i dolnych kręgow, ułożone w porządku anatomicznym. Orientacja szkieletu była identyczna jak w poprzednim przypadku. Przedostatni, 57 grób położony był w centralnej partii wykopu. Zawierał on szkielet dziecka, ułożony na osi wschód-zachód, z twarzoczaszką skierowaną na wschód i rękami wyprostowanymi wzdłuż tułowia. W najstarszej warstwie cmentarnej archeolodzy odkryli jeden grób, oznaczony jako G-60/13 (pozostawiono go na stanowisku). Położony był w 15 warstwie mechanicznej, zawierającej szarobrunatną, spiaszczoną próchnicę z nielicznymi kamieniami otoczkowymi i fragmentami ceramiki. Grób 60 leżał w północno-wschodniej części wykopu i był zachowany fragmentarycznie, orientowany na osi wschód-zachód. Niemożliwe było ustalenie ułożenia rąk względem tułowia. Żadnemu z odkrytych pochówków nie towarzyszyły ślady wkopu, konstrukcji grobowej ani wyposażenia<sup>18</sup>.

Przedostatnia, 16 warstwa zawierała we wschodniej części wykopu szarobrunatną, spiaszczoną próchnicę, a w części zachodniej szarobrunatną, spiaszczoną próchnicę przemieszaną z szarżółtą gliną. W warstwie występowały niewielkie ilości gruzu ceglanego, drobin zaprawy i spalenizny. Do zabytków odkrytych na tym poziomie należą fragmenty ceramiki i przedmioty metalowe. Ze względu na pojawienie się zarysów kolejnych grobów w części wschodniej wykopu, eksploracją objęto jedynie jego zachodnią partię.

Opisany wyżej zespół jednostek kulturowych należy łączyć z funkcjonowaniem przykościelnego cmentarza w okresie średniowiecza do czasów nowożytnych (XIV–XVI/XVII w.?). Znajdował się on na głębokości od 50,02 m n.p.m. do 49,21 m n.p.m.

Ostatni zespół jednostek stratyfikacyjnych stanowiły dwie warstwy (17 i 18). 17 warstwa mechaniczna zawierała szarobrunatną, spiaszczoną próchnicę przemieszaną z szarżółtą gliną z pojedynczymi, luźnymi

---

<sup>17</sup> Nie odkryto lewych partii ciała, a żuchwa leżała obok ręki. Niemożliwe było ustalenie położenia rąk względem ciała.

<sup>18</sup> Przedstawiona powyżej numeracja grobów wynika z faktu, że podczas badań prowadzono jeden, wspólny dla wszystkich wykopów inwentarz. Na bieżąco gromadzono w nim informacje na temat odkrywanych pochówków, którym nadawano kolejne numery.

otoczkami. W południowo-wschodnim narożniku części zachodniej wykopu występowała soczewka szarozółtego piasku i zaprawy. Z tej warstwy wydobyto nieliczne fragmenty ceramiki. Eksplorację zakończono po osiągnięciu stropu 18 warstwy mechanicznej. Na jego powierzchni przeważały: rdzawożółty, sypki piasek z przeplamieniami szarobrunatnej, spiaszczonej próchnicy, stanowiący w tym miejscu całość. W południowo-wschodnim narożniku wykopu nadal widoczna była soczewka szarozółtego piasku i zaprawy. Strop warstwy 18 znajdował się na wysokości 49,03 m n.p.m.

Ostatni poziom (17) eksplorowany był tylko w zachodniej części wykopu, w której ujawniono duże ilości kamieni i zaprawy. Mogły one stanowić podłoże fundamentu ściany zachodniej. Po zakończeniu eksploracji wykonano pomiary cegieł i obu murów łącznika oraz sporządzono dokumentację rysunkową i fotograficzną wszystkich profili, rzut płaski i plan sytuacyjny wykopu. W każdej ze ścian wykopu zmierzono po trzy cegły. Miały one wymiary: w murze zachodnim – 1) 25 x 14,5 x 7 cm; 2) 27 x 14 x 7,5 cm; 3) 22 x 14,5 x 7 cm; w murze wschodnim – 1) 27 x 13,5 x 7,5 cm; 2) 25 x 14 x 7 cm; 3) 26 x 13 x 7,5 cm. Mur zachodni miał szerokość od 55 do 60 cm. W najwyższym miejscu mur wschodni miał szerokość 52 cm, a w najszerszym 57 cm. Odległość między oboma ścianami we wnętrzu, czyli światło korytarza, wynosiła 4 metry.

Ostatni zespół jednostek wiąże się z początkową działalnością na terenie kwartału kościelnego i jest pozostałością po pracach budowlanych wokół kościoła i przykościelnego klasztoru w XIII–XIV w. Poza relacją stratyfikacyjną brakuje wyznaczników do ściślejszego datowania.

Analiza wyników badań z sezonu 2013, a także z lat poprzednich (2008, 2011 i 2012), pozwala stwierdzić, że odsłonięte relikty architektury są pozostałościami przejścia klasztornego. Stanowią je przede wszystkim dwa ceglane fundamenty, położone na warstwie niedużych kamieni z gruzem ceglanym<sup>19</sup>. Korony obu murów zalegały pod ziemią na stosunkowo małej głębokości, średnio od 20 do 30 cm. Każda ze ścian miała po cztery poziomy odsadzek o różnym stopniu wysunięcia, zwiększającym się wraz z kolejnymi, coraz niższymi warstwami. Głębokość posadowienia fundamentów wynosi od 110 do 160 cm od

---

<sup>19</sup> A. Cicha, *Domy zakonne zamykają się*, s. 78.

współczesnej powierzchni, przy czym najpłycej położony był mur wschodni<sup>20</sup>. Można także stwierdzić, że fundamenty wykonano z małą starannością. W niektórych miejscach obrzucone zostały zaprawą, ich lica nie były gładkie, a gdzieś tam występowały w nich krzywizny. Łącznie, podczas wszystkich dotychczasowych sezonów badawczych, odsłonięto pięć metrów długości ściany zachodniej i siedem metrów długości ściany wschodniej<sup>21</sup>, w tym w 2013 r. 1,6 metra ściany zachodniej i 2,6 metra ściany wschodniej.

O istnieniu korytarza łączącego zabudowania klasztorne z prezbiterium kościoła świadczą również zachowane w wykopie W-12/13 (oraz wykopach z lat 2008–2012) pozostałości posadzki. O ile podczas prac w poprzednich sezonach odsłonięte zostały wyraźnie widoczne dwa poziomy podłogi, o tyle w wykopie założonym w roku 2013 różnica między nimi była prawie niewidoczna. Wyżej położona, późniejsza posadzka (prawdopodobnie XVIII-wieczna) znajdowała się w stropie 4 warstwy mechanicznej i została zachowana w postaci dużego skupiska cegieł rozbitych na małe fragmenty. Z powodu złego stanu, w jakim się znajdowała, niemożliwe było odczytanie jej układu. Gruzowisko młodszej posadzki częściowo nakładało się na lepiej zachowaną, leżącą bezpośrednio pod nim, pierwszą podłogę z 5 warstwy mechanicznej, zbudowaną z cegieł ułożonych ukośnie względem ścian budowli, w „jodełkę”. Warstwa ta, pochodząca zapewne z przełomu lat 60. i 70. XVII w., stanowiła pierwotny poziom posadzki, po której zniszczeniu i zapadnięciu się wybudowano kolejną, ceglana podłogę korytarza klasztornego. Ułożona ona była na warstwie gruzu przemieszanego z zaprawą. Do silnego zniszczenia wyższego poziomu podłogowego z pewnością przyczyniły się prace rozbiórkowe, prowadzone po kasacie zgromadzenia cysterek–benedyktynek w 1834 r. Przy wyburzeniu budynku wyżej położona posadzka została stłuczona, w wyniku czego nawet jej pozostałości przetrwały do czasów współczesnych w niewielkim stopniu. O wiele lepiej zachowały się relikty starszej podłogi. Jednak układ tego poziomu został również zaburzony, głównie w części środkowej, przez korzenie drzew.

---

<sup>20</sup> Ibid.

<sup>21</sup> Ibid., s. 77.

Jeszcze innym dowodem poświadczającym odkrycie tzw. łącznika klasztornego są bardzo liczne koncentracje gruzu ceglanego z zaprawą. Występowały one w największych ilościach nad posadzką położoną w 4 warstwie mechanicznej. Oznacza to, że po wyburzeniu korytarza w drugiej połowie XIX w. część gruzu użyta została do podniesienia i wyrównania terenu przykościelnego.

## Podsumowanie

Kościół św. Jakuba jest na trwałe wpisany w pejzaż Nowego Miasta Torunia. Przez wiele lat był badany przez specjalistów różnych dziedzin, m.in. historyków, historyków sztuki, archeologów, architektów i konserwatorów zabytków. Poza wspomnianymi opracowaniami archeologicznymi na temat tej monumentalnej budowli powstało wiele prac naukowych, dotyczących nie tylko jej wielowiekowej historii, ale także architektury i wyposażenia wnętrza. Za najbardziej pełne, jak dotąd, opracowanie historyczne dotyczące kościoła należy uznać książkę Liliany Krantz-Domasłowskiej i Jerzego Domasłowskiego<sup>22</sup>. Jej autorki starają się przedstawić dzieje kościoła od momentu lokacji Nowego Miasta aż po czasy współczesne. Należy jednak zaznaczyć, że w pracy tej nie ujęto wyników badań archeologicznych, które wówczas nie były jeszcze prowadzone wokół kościoła. Jedno z nowszych opracowań na temat kościoła stanowi artykuł Moniki Wierzbickiej<sup>23</sup>. Badaniami nad świątynią zajmowała się również Teresa Mroczko<sup>24</sup>. Wymienić też można artykuły Jakuba Adamskiego<sup>25</sup> czy inne opracowania naukowe dotyczące kościoła<sup>26</sup>.

---

<sup>22</sup> L. Krantz-Domasłowska, J. Domasłowski, *Kościół świętego Jakuba w Toruniu*.

<sup>23</sup> M. Wierzbicka, *Geneza i pierwsza faza budowy kościoła św. Jakuba w Toruniu w pierwszej połowie XIV wieku*, *Rocznik Toruński*, t. 40, 2013, s. 7-35.

<sup>24</sup> T. Mroczko, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980.

<sup>25</sup> J. Adamski, *Kilka uwag o architekturze kościoła św. Jakuba w Toruniu*, Modus. Prace z historii sztuki, t. VIII-IX, Kraków 2009; tenże, *Pseudopoligonalne sklepienie w chórze kościoła pw. św. Jakuba w Toruniu – próba nowego spojrzenia*, [w:] *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu*.

<sup>26</sup> *Dzieje i skarby kościoła świętojakubskiego w Toruniu; Stare i nowe dziedzictwo Torunia; Nowe Miasto Toruń. 750 lat od lokacji*.



Historia pobliskiego klasztoru cysterek–benedyktynek pozostawała słabo rozpoznana do 2015 r. Jest to o tyle zaskakujące, że związki toruńskiego konwentu z kościołem św. Jakuba są ewidentne – przez kilkaset lat siostry zakonne sprawowały opiekę nad nim, a także nad pobliskim szpitalem św. Piotra i Pawła. Tę lukę w wiedzy na temat zgromadzenia cysterek–benedyktynek wypełniły badania wykopaliskowe przy kościele i nadzory archeologiczne, prowadzone w latach 2008–2009 podczas remontu budynku dawnego klasztoru. Prace te umożliwiły poznanie szczegółów architektonicznych jedynej zachowanej do czasów współczesnych budowli, wchodzącej w skład zespołu klasztorowego. Informacje o niej znalazły się w dwóch artykułach autorstwa Anny Cichej<sup>27</sup>. Duży wkład w poznanie historii konwentu miała również obroniona w 2015 r. (jeszcze nieopublikowana) praca doktorska Anny Cichej pt. „Klasztor przy kościele św. Jakuba w Toruniu w świetle badań archeologiczno-architektonicznych”. Z pewnością prace te przyczyniły się do lepszego poznania otoczenia kościoła św. Jakuba.

Elementem, który połączył budynek zgromadzenia z kościołem, był nowożytny korytarz, zwany łącznikiem, wybudowany w drugiej połowie XVII w. Ze względu na klauzurowy charakter miejscowego konwentu miał on służyć lepszej komunikacji między obiema częściami zespołu kościelno-klasztornego. Relikty opisywanego budynku były już odkrywane podczas badań w 2008, 2011 i 2012 r. Jednak dopiero w sezonie 2013 archeolodzy zdołali odsłonić obie ściany korytarza zburzonego w latach 30. XIX w. Pozwoliło to na dokonanie wielu obserwacji istotnych dla dalszych badań wokół kościoła. Dzięki założeniu wykopu W-2/13 możliwe było odnotowanie różnych pomiarów obu murów, głębokości ich posadowienia, określenie wymiarów cegieł oraz szerokości samego korytarza. Przy eksploracji kolejnych warstw mechanicznych odsłonięte zostały dwa poziomy posadzki, z których górna zachowała się w lepszym stanie.

Poza odkryciami reliktyw architektury łącznika klasztorowego archeolodzy natrafili w wykopie W-12/13 na różne kategorie znalezisk ruchomych. Jednymi z ciekawszych były ornamentowane kafle, zloka-

---

<sup>27</sup> A. Cicha, *Klasztor cysterek–benedyktynek przy kościele pw. św. Jakuba w Toruniu*; też, *Nielatwe odkrywanie klasztoru toruńskich cysterek–benedyktynek*.

lizowane przy zachodniej ścianie korytarza, na wysokości jej pierwszej i drugiej odsadzki. Poza tym zgromadzono duże ilości masowego materiału zabytkowego w postaci fragmentów ceramiki, zarówno naczyńowej, jak i budowlanej, szkła oraz przedmiotów metalowych. Podsumowując wyniki badań nie sposób pominąć pochówków odkrytych poniżej fundamentów łącznika. Łącznie wydobyto dziewięć grobów zalegających w czterech poziomach, poniżej stopy fundamentowej obu murów łącznika (warstwy 12–15). Najstarszy z nich położony był na głębokości około 49,45 m n.p.m., na poziomie z okresu średniowiecza. Ustalono, że cmentarz w tym miejscu mógł być użytkowany najdłużej do czasu budowy korytarza między kościołem a klasztorem, tzn. do około lat 60. XVII w. Nie ma natomiast pewności co do tego, czy po przejściu kościoła przez protestantów wszystkie kwatery nekropolii były wykorzystywane równomiernie, czy też używano tylko część z nich. Z pewnością obszar ten służył komunikacji wokół kościoła i w kierunku południowym, można więc przypuszczać, że najwyższy poziom grobowy pochodzi najpóźniej z połowy XVI w., czyli z czasu, gdy zakonnice zajmowały jeszcze budynki klasztorne zanim w 1557 r. musiały je opuścić. Jednak, jak dotąd, brakuje archeologicznych dowodów na potwierdzenie tej tezy.

Archeologiczne badania wykopaliskowe przy kościele św. Jakuba, prowadzone od 2008 r., przyniosły wiele cennych informacji o badanym terenie. Dzięki założeniu wykopu W-12/13 bezspornie potwierdzone zostało istnienie tzw. łącznika klasztornego. W 2013 r. po raz pierwszy zaistniała możliwość dokładnego zbadania obu fundamentów ścian tego budynku oraz warstw zalegających pomiędzy nimi. Odkryto również wiele zabytków wzbogacających wiedzę o szeroko pojętej kulturze toruńskich mieszczan żyjących w Nowym Mieście. Dotychczasowe badania archeologiczno-architektoniczne przyczyniły się także do poszerzenia danych archeologicznych na temat architektury kościoła św. Jakuba i historii miasta Torunia.